



OŚWIATOWY MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK DLA DZIECI

1/2012 (24) wtorek, 17 stycznia 2012 r.

ZUCHY I HARCERZE

okiem
psychologa 

W 2011 roku harcerstwo obchodziło setną rocznicę swojego powstania. W naszym mieście odbyły się z tej okazji różne uroczystości. Staraniem Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa Ziemi Gliwickiej i Hufca ZHP Ziemi Gliwickiej oraz Muzeum w Gliwicach, przygotowano: wystawę poświęconą historii gliwickiego harcerstwa (będzie ona udostępniona do końca lutego 2012 r), konferencję naukową poświęconą historii ruchu harcerskiego w Gliwicach oraz zorganizowano piknik harcerski w ogrodach willi Caro.

Dla kogo jest harcerstwo? Z definicji zawartej w Podstawach Wychowawczych ZHP: „Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją otwartą dla wszystkich, którzy chcą podjąć trud związany z kształtowaniem charakteru, ale i przeżyć przygodę, jaką jest harcerstwo (...) ZHP jest dla każdego, ale nie jest dla wszystkich – każdy może spróbować, jednak być może nie wszyscy w tej próbie wytrwają.”

Od prawie stu lat harcerstwo wspiera wychowanie dzieci i młodzieży oraz stara się tworzyć warunki do wszechstronnego ich rozwoju. Stara się kształtować ich charakter i postawy zgodnie z harcerskimi wartościami, takimi jak patriotyzm, braterstwo, przyjaźń, służba, wiara, praca, sprawiedliwość, wolność i pokój.

Przynależność do harcerstwa można rozpocząć już od spotkań z rówieśnikami w gromadzie zuchowej. Do Zuchów należeć mogą dzieci od 6 do 10 roku życia. W tym wieku dzieci są ciekawe świata, chętnie się uczą, są żądne ruchu, różnych wrażeń, chcą przebywać w grupie, zaczynają się usamodzielniać i zaczynają przyjmować na siebie różne obowiązki. Dominującą formą ich działalności jest zabawa. Zuchowe zabawy w naturalny sposób kształtują charakter dziecka i rozwijają jego umiejętności. W ich trakcie dzieci zdobywają różne sprawności. Co dziecko wynosi z przynależności do gromady zuchowej? Każdy zuch uczy się pokonywania egoizmu, rozwija w sobie empatię, sprawność fizyczną i zdobywa nowe przyjaźnie, ćwiczy-ucząc się piosenek i pła-

sów-pamięć, znajduje pierwsze wzorce i autorytety – często staje się nim „wszystkowiedząca” druhna lub druh. Fundamentem pracy instruktora z zuchami jest Prawo i Obietnica Zucha, bo to z nich wynikają cele wychowawcze. Jeśli dziecko przestrzeże Prawa Zucha, zostaje dopuszczony do złożenia Obietnicy Zucha a od tego momentu na jego mundurze pojawia się Znaczek Zucha z orłem, który symbolizuje odwagę, męstwo i dzielność, ze słońcem – sym-

bolem radości i pogody ducha oraz z promieniami – symbolem gotowości służenia i niesienia pomocy innym, świecenia przykładem oraz oddziaływaniem na nich. A napis ZUCH – określa przynależność do ZHP. Kiedy jednak mundurek staje się za krótki, a na jego rękawach brakuje miejsca na kolejne sprawności, nadchodzi pora aby zuch stał się harcerzem. Przejście do IV klasy to nowy, kolejny



Archiwum rodziny Gomollów

etap na harcerskiej drodze dziecka. Zabawy, np. w strażaków zastąpią inne metody pracy, odpowiednio dobrane do wieku dziecka. Wychowanie w ZHP opiera się na wartościach, których odzwierciedleniem jest Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie. „Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy” – tak brzmi drugi punkt prawa – i od dziesięcioleci jest zawołaniem każdego harcerza. A tradycyjnym symbolem przynależności do ZHP jest lilijka. Jej kształt jest wzorowany na rysunku zakończenia igły magnetycznej w dawnych busolach i symbolizuje podążanie harcerzy w dobrym kierunku, czyli zgodnie z ideałami prawa i przyrzeczenia. Na jej ramionach znajdują się litery ONC (Ojczyzna, Nauka, Cnota). Złożone przyrzeczenie jest świętem dla każdego harcerza. Od tego dnia na mundurze znajdzie się Krzyż Harcerski a on sam – chociaż jeszcze o tym nie wie, bo i skąd – zostanie harcerzem „na zawsze”, nawet kiedy już nie będzie nosił munduru.

Wiktoria Gomolla
psycholog

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Gliwicach



STYCZEŃ 2012

Zuzia i Szymon otrzymali nie lada zadanie. Podaliśmy im na podstawie Innego Słownika Języka Polskiego PWN 2000 definicje haseł dotyczących tematu „ZUCHY I HARCERZE”.

A oni mieli je odgadywać. Wynik był rewelacyjny! Sprawdźcie sami:

..... to członek polskiej organizacji młodzieżowej o charakterze wychowawczym, działającej głównie w szkołach. Harcerze noszą zielone i szare mundury z chustą na plecach, latem wyjeżdżają na obozy i zdobywają sprawności.

Według Zuzi i Szymona opis dotyczy harcerza. Bingo!

..... to wniesione przez jakąś osobę z domu lub ze szkoły umiejętność zachowania się w towarzystwie.

Według Zuzi i Szymona: kultura osobista? Prawidłowa odpowiedź: wychowanie.

..... to doskonalenie samego siebie, np. praca nad poprawą własnego charakteru lub doskonalenie jakichś umiejętności.

Według Zuzi i Szymona: ćwiczenia umysłu? Prawidłowa odpowiedź: samodoskonalenie.

..... to słowa, w których coś przyrzekamy. Jeśli dajemy komuś zrobienia czegoś, to obiecujemy mu, że to zrobimy lub że dopilnujemy, aby to zostało zrobione.

Według Zuzi i Szymona: przysięga? Prawidłowa odpowiedź: przysiężenie, obietnica.

..... to: 1/ inaczej harcerz; słowo używane jako tytuł lub 2/ ktoś, kto pozostaje z tą osobą w bliskich i serdecznych stosunkach.

Według Zuzi i Szymona: druh. Bingo!

..... to: 1/ taki, który ma związek z drużyną, zwłaszcza sportową lub 2/ ktoś, kto stoi na czele drużyny harcerskiej; o kobiecie mówimy drużynowa.

Według Zuzi i Szymona: drużynowy. Bingo!

..... to: 1/ członek dziecięcej organizacji harcerskiej lub 2/ nazwa kogoś odważnego lub zradnego.

..... to: 1/ mały duszek domowy lub krasnoludek pomagający ludziom; postać występująca w bajkach lub 2/ tak można nazwać małe dziecko; słowo używane z sympatią.

Według Zuzi i Szymona: zuch i skrzat. Bingo!

..... to zasób określonych wiadomości i umie-

jętności zdobytych przez harcerza a także odznaka przyszyta do munduru harcerskiego, świadcząca o nabyciu takich wiadomości i umiejętności.

Według Zuzi i Szymona: sprawność (harcerska). Bingo!

..... to ubranie noszone przez harcerzy, będące oznaką ich przynależności do danej grupy.

Według Zuzi i Szymona: mundur (harcerski). Bingo!

..... to odznaka w kształcie krzyża.

Według Zuzi i Szymona: krzyż (harcerski). Bingo!

..... to znak harcerski w kształcie stylizowanej lilii (roślina o dużych, pachnących, białych lub kolorowych kwiatach, zwykle zebranych w grona; lilie hoduje się jako rośliny ozdobne, a także sprzedaje jako kwiaty cięte).

Według Zuzi i Szymona: lilijka (harcerska). Bingo!

A teraz spróbujcie sami albo z pomocą rodzeństwa rozszyfrować poniższe hasła:

..... to organizacja zraszająca harcerzy.

..... to: 1/ jednostka niektórych organizacji opartych na wzorcach wojskowych lub 2/ w dawnym wojsku zwarty oddział stanowiący część szyku bojowego

..... to: 1/ zorganizowana grupa ludzi połączonych czymś, np. wykonujących wspólnie jakieś zadanie, wspólnie uczestniczących w czymś lub mających te same zainteresowania lub 2/ najmniejsza zorganizowana grupa harcerzy, licząca około 10 osób, wchodząca w skład drużyny.

..... to czyjaś pozycja w hierarchii harcerskiej.

..... to: 1/ utrwalone w tradycji czynności i praktyki o znaczeniu symbolicznym, które towarzyszą uroczystościom harcerskim lub 2/ powtarzające się czynności, które stają się czymś zwyczajem i do których osoba ta przywiązuje wielką wagę.

Poprawne odpowiedzi zamieścimy w następnym numerze.

Ania Proksa,
Wydział Kultury i Promocji Miasta

Każdy może pomagać! Nie tylko HARCERZE I ZUCHY...

Gliwiccy uczniowie zawsze bardzo chętnie angażują się w pomoc potrzebującym. Od wielu lat w wielu przedszkolach i szkołach organizowane są akcje pomocy dla zwierząt. W czerwcu ubiegłego roku Gliwicki Ośrodek Metodyczny wraz z Gliwickim Kołem Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami rozpoczął program edukacyjny „Bezpieczna Łapa”. Uczestnicy postanowili skoordynować swoje działania: wspólnie organizowali pomoc dla zwierząt oraz wymieniali się pomysłami i doświadczeniami. Wielkim sukcesem zakończyła się pierwsza wspólna akcja – zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o ochronie zwierząt.

Następnie – w dniach od 5 do 9 grudnia 2011 roku - zorganizowaliśmy w ramach programu akcję „Zostań Świętym Mikołajem – podaruj prezent przyjacielowi ze schroniska dla zwierząt”. Odpowiadając na apel sympatyków zwierząt do zbiórki karmy bez wahania przyłączyło się pięć gliwickich przedszkoli, pięć szkół podstawowych oraz młodzież z trzech szkół ponadgimnazjalnych.

Wychowankowie przedszkoli i uczniowie gliwickich szkół i wsparli swoich „braci mniejszych” licznymi darami. Efekty akcji przeszły najsmielsze oczekiwania! Zebrano ponad 300 kilogramów profesjonalnej karmy dla psów i kotów, koce, śpiwory, klatki, zabawki i miski dla zwierząt.

W sobotę 17 grudnia ubiegłego roku członkinie Gliwickiego Koła Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami przekazały podarki do dyspozycji osobom, bezinteresownie od lat opiekującym się bezdomnymi zwierzętami, tj. wolontariuszom i właścicielom psów, z trudem pokrywającym koszty opieki nad swoimi zwierzętami. Część zebranych rzeczy oddano schronisku dla zwierząt.

Organizatorzy akcji serdecznie dziękują wszystkim dyrektorom przedszkoli i szkół, nauczycielom-opiekunom oraz – przede wszystkim – dzieciom, młodzieży oraz ich rodzicom. Wszyscy oni okazali wielkie serce! Mamy pewność, że nasze zwierzęta nie będą głodować i marznąć tej zimy, a ich opiekunowie na chwilę złapią „finansowy oddech”.

Magdalena Krzakiewicz-Rospond
konsultantka Gliwickiego
Ośrodka Metodycznego



Labyrinth wychowawczy

Harcerstwo – sprawność życia i niezgoda na bylejakość.

Z pewnością niejednokrotnie po trudnej rozmowie z dzieckiem, rozkładając ręce z bezradności, zadajemy sobie pytanie: jak ono poradzi sobie w życiu? Chcielibyśmy nauczyć je wszystkiego i uchronić przed popełnionymi przez nas w młodości błędami. Wiemy, że jest to niemożliwe. Możemy jednak ukierunkować nasze dziecko, które jak strzała wypuszczona z rąk, doleci co prawda nie wiadomo dokąd, ale wiadomo – w jakim kierunku.

Kierunek wyznaczamy nie tylko my, ale także środowisko. Hołdując pewnym wartościom w domu, pośrednio wywieramy wpływ na wybory naszego dziecka. Szczęście, jeśli stanie się tak, że znamy i akceptujemy przyjaciół naszych dzieci (sprawdzonym sposobem jest zaprzyjaźnienie się z ich rodzicami). Dużym szczęściem jest, jeśli dzieci trafią do harcerstwa.

Zdaniem tych najbardziej zatwardziały skautów, z harcerstwa nie można się wypisać. Staje się ono etosem, stylem życia. I choć dzisiaj dość egzotycznie wyglądają dziewczyny z warkoczami w szarych mundurach i chłopcy w rogatywkach, warto się im przyjrzeć i dostrzec w nich dawne, nieprzemijające wartości. Oczywiście, mundur nie jest gwarancją dotrzymania wierności harcerskiemu przyrzeczeniu, ale tego czy potrafimy być wierni, uczymy się o wiele wcześniej, już w domu. Koło się więc zamyka.

Co mówią o sobie sami harcerze? Na stronie www.media.zhp.pl czytamy: *Wspieramy drugiego człowieka, czyli pomagamy mu, wskazujemy, umożliwiamy – jednakże wybór drogi i stylu życia należą do tego, kogo prowadzimy harcerską ścieżką. W ten sposób uczymy samodzielności i zachęcamy młodego człowieka do brania odpowiedzialności za własne decyzje, działania, własny rozwój. Naszymi działaniami nie konkurujemy z rodzicami i rodziną. Rodziców traktujemy jako pierwszych, najważniejszych wychowawców, dlatego naszą pracą wychowawczą prowadzimy w stałej współpracy z nimi.*

ZHP kształtuje charakter młodego człowieka poprzez stawianie mu wyzwania: *Kształtowanie charakteru wymaga aktywnej postawy wobec siebie samego i otaczającej rzeczywistości. Jesteśmy elementami większej całości – funkcjonujemy wśród innych ludzi, w określonych warunkach, spotykamy się z różnorodnymi postawami wobec życia. Chcemy przygotować młodego człowieka do samodzielnego stawiania sobie coraz wyżej poprzeczki. Do wymagania od siebie i niezgody na bylejakość. Ważne dla nas są umiejętności, wiedza, przeżycia. Ale mają one być narzędziem do kształtowania charakteru, a nie to kształtowanie zastąpić.*

Przyjrzyjmy się jednej ze sprawności kształtującej charakter, którą można zdobyć na obozie harcerskim: **Trzy Pióra** – trzeba przejść przez trzy próby: *milczenia, głodu i samotności. Przez trzy doby kolejno: 1) milczeć, aby usłyszeć własne myśli i zastanowić się nad własnym życiem, 2) głodować albo odżywiać się posiłkiem leśnym, uczestnicząc we wszystkich zajęciach, 3) ukryć się w lesie i przetrwać w nim noc, będąc niezauważonym przez innych. Podsumowując: nauczyć się słuchać, panować nad swoją wolą i ciałem, umieć przetrwać w samotności w mrocznym i nieprzyjaznym świecie demonizowanym własną wyobraźnią.*

Trudne zadanie. Nie tylko dla harcerza.

Beata Stradowska, pedagog

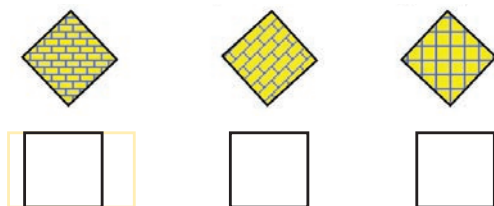


Rozwiąż zadania

ZADANIE 1: Jakiej liczby brakuje?

2	8	14	20
6	12	?	24
9	15	21	27

ZADANIE 2: Jakiej liczbie odpowiada dany kwadrat? Uzupełnij działania arytmetyczne.



$$3 \cdot \text{diamond} = 15$$

$$2 \cdot 2 = \text{diamond}$$

$$\text{diamond} - 7 = 13$$

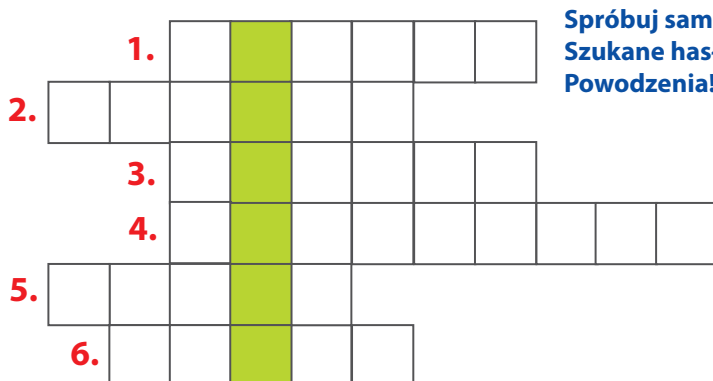
$$\text{diamond} + 15 = \text{diamond}$$

$$\text{diamond} : \text{diamond} = \text{diamond}$$

$$\text{diamond} - \text{diamond} = 1$$

Agnieszka Kołacz
nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 21
w Gliwicach

W poprzednim numerze OMSI - Gliwice opublikowaliśmy błędnie skonstruowaną i opisaną krzyżówkę, co uniemożliwiło jej prawidłowe rozwiązanie. Bardzo przepraszamy zatroskaną tym Autorkę i naszych Czytelników! W bieżącym numerze jeszcze raz zamieszczamy tę krzyżówkę w poprawnej wersji i zapraszamy do zabawy.



Spróbuj samodzielnie rozwiązać krzyżówkę.
Szukane hasło znajdziesz w zielonych kratkach.
Powodzenia!

1. Śląski taniec
2. Ciasto z serem lub makiem
3. Co do rolady?
4. Szła do Gogolina
5. W śląskim krajobrazie
6. Śląska mowa

Czesława Gabałowa,
emerytka, babcia Karoliny



Rozwiąż rebusy



~~T~~



~~KO~~



~~RAZ=O~~



~~S=Z~~



~~RNEK~~



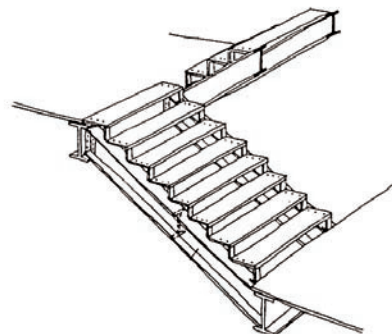
~~K~~



~~NE~~



~~KOWA~~



~~S~~

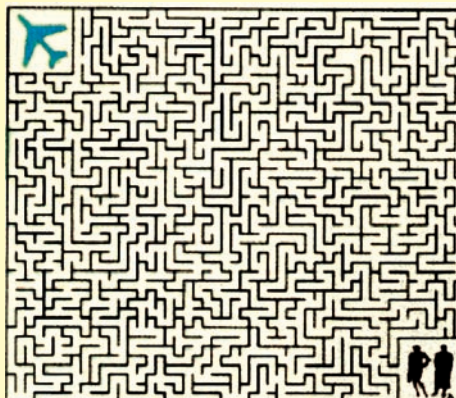
Anna Seredyńska-Spieszko
nauczyciel w Gimnazjum nr 3 w Gliwicach



Mądra Misiowa Głowa

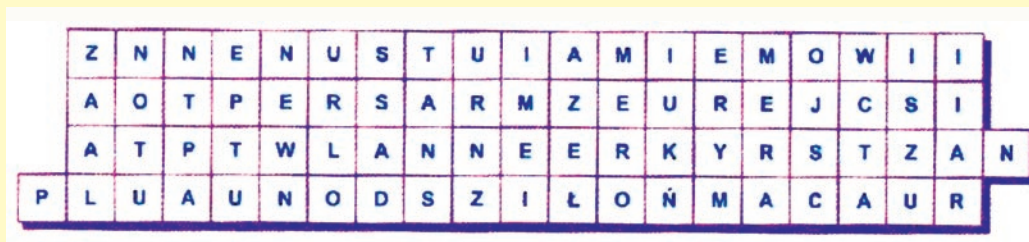
Zadanie nr 1

Para harcerzy musi dostać się na lotnisko. Znajdź drogę, którą muszą pokonać, by trafić do samolotu.



Zadanie nr 2

Z poniższego diagramu wykreśl nazwy planet układu słonecznego. Pozostałe litery utworzą rozwiązanie zagadki.



Zadanie nr 2

Będąc przejazdem w miasteczku N., postanowiłem odwiedzić mieszkającego tam, mego dawnego kolegę z harcerstwa, Jasia. Nie znając jednak jego adresu, sięgnąłem do książki telefonicznej.

Mój Jaś miał nazwisko identyczne z nazwą pewnego sympatycznego leśnego zwierzątka. Nazywał się bowiem Jan... ale tu właśnie problem, bo w książce telefonicznej panów Janów o tak samo brzmiącym nazwisku było aż dwunastu:

Jan Tchósz, ul. Leśna 2

Jan Tchuż, ul. Zoologiczna 5

Jan Thórz, ul. Nornicza 41

Jan Thuż, ul. Zwierzyniecka 30

Jan Tchurz, ul. Wonna 1

Jan Thósz, ul. Futrzana 15

Jan Thurz, ul. Ogonowa 7/9

Jan Tchóz, ul. Strachliwa 3

Jan Thóz, ul. Łasicza 22

Jan Thusz, ul. Fetorowa 4

Jan Tchórz, ul. Myśliwska 5

Jan Tchusz, ul. Sosnowa 76

Pytanie: Przy jakiej ulicy mieszkał ów właściwy, mój kolega Jaś?

Stella Zaborowska-Nawrath
Wydział Kultury i Promocji Miasta

HARCERSTWO – SPOSÓB NA NUDE

wywiad z rodzeństwem Jagodą i Kamilem

Jagoda, gdyby nie starszy brat to pewnie nie zostałąbyś harcerką?

A właśnie na odwrót – zaśmiała się Jagoda

To jak i kiedy rozpoczęłaś przygodę z harcerstwem?

Swoją przygodę rozpoczęłam w szóstej klasie szkoły podstawowej, dzięki koleżance, która od kilku lat była harcerką i zapraszała mnie na zbiórki. Po roku zdecydowałam się pójść. Nie żałuję. Na początku było ciężko, ponieważ weszłam w zorganizowaną grupę, ale ze zbiórek na zbiórki było coraz lepiej. Teraz jestem przyboczną czyli prawą ręką drużynowego.

To w takim razie, jak Ty, Kamilu trafiłeś do harcerstwa?

Nie zamierzałem zapisywać się do harcerstwa, nastąpiło to przez przypadek. Odprowadzałem siostrę na zbiórkę i czekając na nią przyglądałem się zajęciom. Pewnego dnia drużynowa, która była w moim wieku zaprosiła mnie do wspólnej zabawy. Spodobało mi się – połąkłem bakcyła. To działo się dosyć późno, bo w klasie maturalnej. Potem wszystko potoczyło się bardzo szybko. W niedługim czasie przejąłem drużynę po koleżance, która rozpoczęła studia we Wrocławiu. Studiuję na Politechnice Śląskiej w Gliwicach, więc mogę realizować swoją pasję tutaj, na miejscu.

To znaczy, że obydwoje ominęliście pierwszy etap harcerstwa – zuchy?

Niestety tak – zgadzają się Jagoda z Kamilem.

Kiedy można zostać zuchem i jakimi cechami powinien się on charakteryzować?

Zuchem można zostać w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Najważniejsze, żeby młody adept chciał się angażować. Resztę czyli samodzielności, gospodarności, odwagi i posłuszeństwa nauczy się podczas zbiórek i wspólnych wyjazdów. Cechy te mają mu pomóc w realizacji zadań oraz w życiu dorosłym. Zuchy uczą się przede wszystkim poprzez ciągłą



zabawę, traktuje się je bardziej pobłażliwie niż harcerzy.

Wiem, że w harcerstwie bardzo ważna jest hierarchia. Czy możesz Kamilu, coś nam o tym opowiedzieć? Jaką funkcję obecnie pełnisz?

Troszkę jest jak w wojsku – chłopcy to uwielbiają. Zuchy zdobywają gwiazdki zuchowe, a harcerze stopnie harcerskie. Każdy ma swoje obowiązki, dzieci pełną określoną funkcję, są liderami swoich grup, tzw. zastępów. Zastępy tworzą drużynę, która jest pod opieką pełnoletniego opiekuna – drużynowego. Drużyny tworzą szczepy, które działają na osiedlach, a szczepy tworzą hufiec. My starsi rangą, odpowiadamy za młodszych i mniej doświadczonych. Od niedawna pełnię funkcję namiestnika harcerskiego czyli drużynowego drużynowych, wspomagam ich i organizuję spotkania rozwijające i motywujące do dalszej pracy.

To ogromna odpowiedzialność, wiąże się też z wieloma obowiązkami. Jak godzisz studia i harcerstwo?

Rodzice nie zawsze są zadowoleni, bo mniej czasu poświęcam na naukę, jednak udaje mi się na bieżąco zdawać kolejne egzaminy. Drużynowi zawalieni są dokumentacją papierową – typowa biurokracja. Jako drużynowy piszę swój plan pracy na rok szkolny, który jest zatwierdzany pod



względem bezpieczeństwa. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że rodzice oddają swoje pociechy pod nasze skrzydła, więc nie możemy ich zawieść. Wszystkie nasze poczynania są dokumentowane, z każdej zbiórki piszemy sprawozdania. Dodatkowo na bieżąco doskonalimy swoje umiejętności uczestnicząc w różnego rodzaju szkoleniach z podstawami metodyki pracy z dziećmi. Reszta to praktyczna działalność, która sprawia ogromną frajdę, zwłaszcza gdy widać efekty naszej pracy i postępy poszczególnych wychowanków. Działalność przynosi nam satysfakcję. Miło nam gdy jest również zauważona w środowisku lokalnym. Na gali wolontariuszy zostaliśmy wyróżnieni przez Prezydenta Miasta za pomoc podczas organizacji koncertu „Chopin i Przyjaciele”.

Jagoda, harcerstwo kojarzy się z rygiem i posłuszeństwem, a jednak nie odstrasza to dzieci, dlaczego?



Zasady są bardzo ważne – niektóre są narzucone, inne ustaliliśmy wspólnie jest to tzw. obrzędowość drużyny. Mamy własne powitania, naszywki na mundurach. Zasady są niezbędne, na przykład musztra przy przemieszczaniu się podczas wspólnych wyjazdów. Pozwala ona utrzymać grupę w ryzach. Harcerze nauczeni są posłuszeństwa i słuchania osoby wydającej rozkazy. W utrzymaniu porządku pomagają nam piosenki, dzięki którym łatwiej maszerować w zwartej grupie. Na zbiórki przychodzimy oczywiście w mundurach, na których umieszczamy zdobyte sprawności i stopnie, ale na nich też są oznakowania pełnionych funkcji i przynależności do szczepu albo drużyny.

Harcerstwo ma na celu pomaganie innym ludziom, niesienie im bezinteresownej pomocy, więc na zbiórkach przygotowujemy się do niespodziewanych sytuacji w których musielibyśmy nieść pomoc potrzebującym. Może my kiedyś będziemy potrzebowali takiej pomocy?

W zasadzie nie odczuwam rygoru, choć nie widzę w tym nic złego. W czasie wyjazdów zawsze przyrządzamy samodzielnie posiłki, rozkładamy namioty, robimy sami półki – czyli stwarzamy sobie swoje miejsce wypoczynku, pod nadzorem opiekunów-drużynowych. Warunki bywają różne – czasami spartańskie, czasami luksusowe, ale prawdziwy harcerz powinien dać sobie radę zawsze i wszędzie – do tego jesteśmy przygotowani.

Uczymy się przede wszystkim współpracy w grupie i to jest fajne. Nigdy nie czujemy się samotni i zawsze możemy liczyć na wsparcie.

Co harcerstwo może zaproponować 6-latkom i pierwszoklasistom? Jakie korzyści płyną z bycia zuchem?

Przed wszystkim zapewniamy wielką przygodę z rówieśnikami – zamiast spędzania czasu w samotności przed komputerem. Z pewnością nauczymy wielu piosenek, a może i gry na gitarze. Harcerstwo jest na pewno sposobem na nudę. Gwarantujemy również wiele niezapomnianych wspomnień ze zbiórek i wycieczek, a latem organizujemy wspólny wyjazd na obóz.

Ania Pacoń
nauczyciel PM 40 w Gliwicach

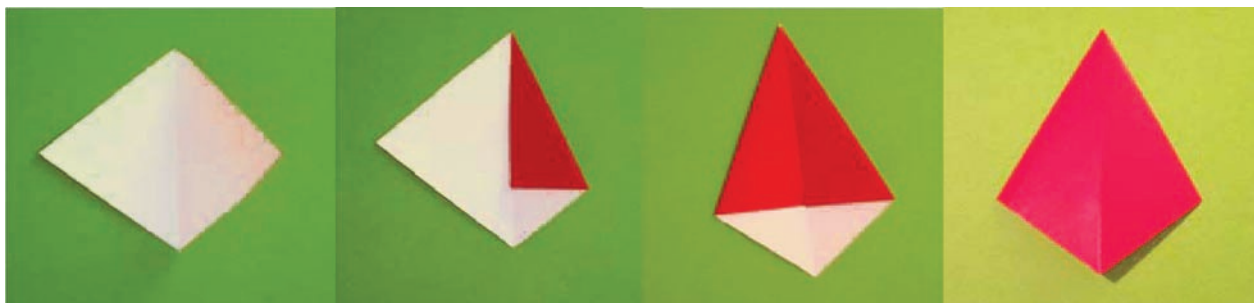


SKRZAT

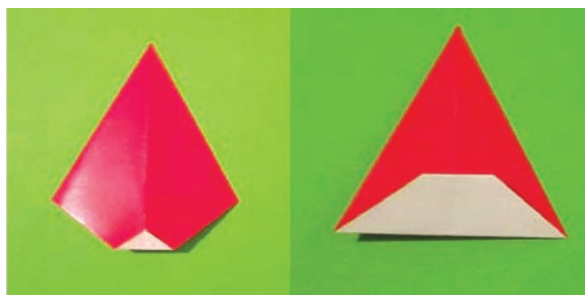
Skrzata składamy z trzech jednakowych kwadratów papieru o wymiarach 6 cm x 6 cm.

GŁOWA SKRZATA

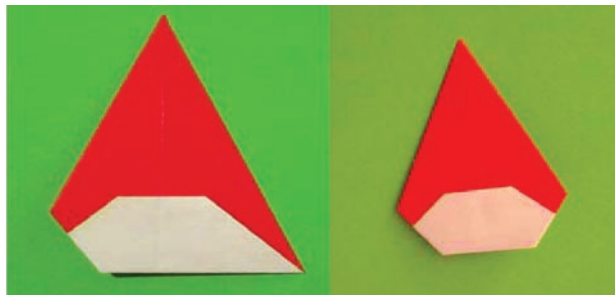
1. Składamy i odwracamy złożoną kartkę.



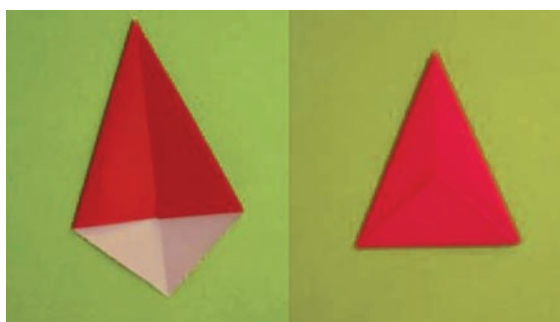
2. Zaginamy kawałek dolnego rogu, a



3. Zaginamy do tyłu dwa dolne rogi, za-

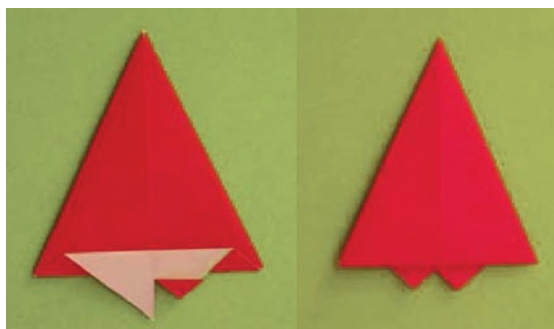


TUŁÓW SKRZATA



4. Składamy i zaginamy dolną część kartki na górną.

5. Złożony róg ponownie zaginamy, zostawiając wąski brzeg i nacinamy dolny róg.



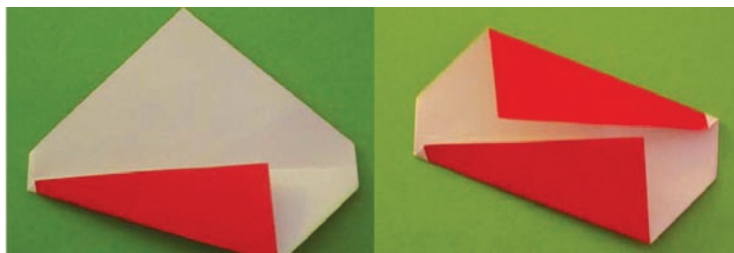
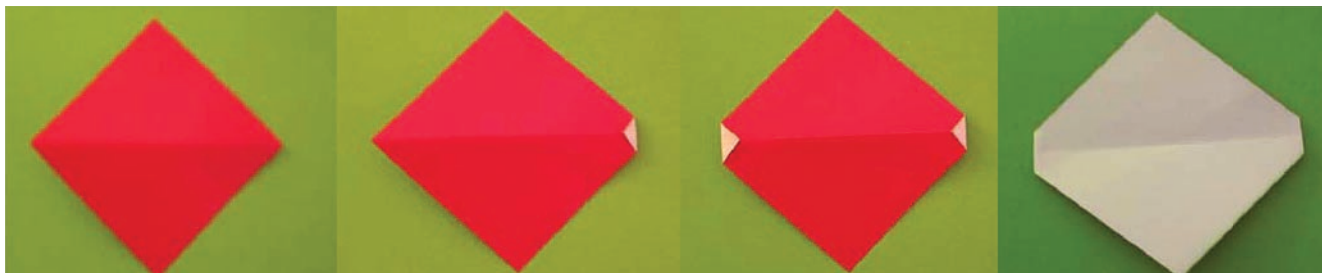
6. W wyniku nacięcia otrzymamy dwa rożki, zaginamy je do brzegu papieru. Odwracamy kartkę i tułów jest już gotowy.





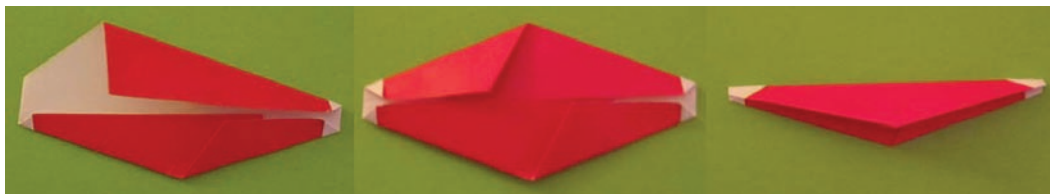
RĄCZKI SKRZATA

7. Na kolorowej stronie po zaznaczeniu przekątnej robimy niewielkie zagięcia dwóch przeciwległych rogów. Odwracamy kartkę papieru.

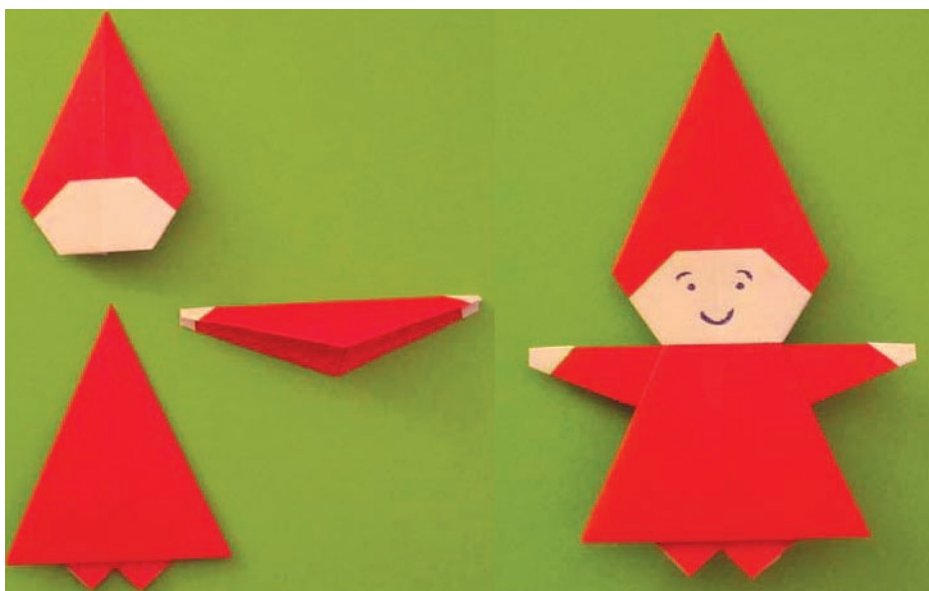


8. Brzegi papieru zginamy do linii przekątnej – najpierw lewy dolny, potem prawy górny róg...

9. ...następnie prawy dolny róg i lewy górny róg. Potem składamy kartkę na pół po linii przekątnej.



10. Łączymy elementy. Na szczyt tułowia (posmarowany klejem) nakładamy główkę skrzata, a do pleców przyklejamy ręczki.



SKRZAT gotowy!
ZUCH wykonawca!

Karolina Florczyk
nauczyciel Gimnazjum nr 3 i
Zespołu Szkół Mechanicz-
no-Elektronicznych
w Gliwicach



„PŁONIE OGNISKO W LESIE...”

Poszukiwania zaginionego skarbu, podróż dookoła świata, wyprawa do magicznych krain pełnych bajkowych postaci. Czy to możliwe? Z zuchami wszystko jest możliwe! Kim są te tajemnicze zuchy – zapytacie. To są odważne dzieci, które lubią przygody i dobrą zabawę! Podoba Wam się? Czytajcie dalej!

Zuchy to najmłodszy członkowie Związku Harcerstwa Polskiego, uczniowie klas 0 – 3 szkół podstawowych. Spotykają się co tydzień na zbiórkach, podczas których mają możliwość dobrze się bawić, poznać nowych przyjaciół i nauczyć się mnóstwa ciekawych rzeczy. Podczas odwiedzin w Akademii Pana Kleksa można wziąć udział w lekcji bańkologii i kleksografii lub w poszukiwaniach zaginionego guzika szpaka Mateusza, razem z Kubusiem Puchatkiem zagrać w misie – patysie i spróbować pysznego miodu. Na zbiórkach zuchowych zawsze czeka wiele atrakcji, każdy może wstąpić do gromady zuchowej i rozpocząć swoją niesamowitą przygodę! Poproś mamę, poproś tatę i nie wahaj się długo!



fot. Dawid Widera

Agnieszka Janowska-Chwaliszewska z Wydziału Edukacji UM w Gliwicach rozmawiała z Jarkiem, swoim mężem i harcerzem

– Ile miałeś lat, gdy wstąpiłeś do harcerstwa?

– Moja mama była harcerką, ja pierwszy raz wstąpiłem do harcerstwa mając 10 lat, pochodziłem pół roku, następnym razem zapisałem się do drużyny mając 14 lat. W mojej szkole podstawowej była drużyna harcerska, która była jedną z największych w Gliwicach. W naszej drużynie było 8 zastępów, w każdym zastępie było 8 osób. Oprócz tego były również „zuchy”. Przeżyłem w harcerstwie najpiękniejsze lata mojej młodości. Najmilej wspominam obozy, wyjazdy, na których uczyliśmy się samodzielności, zdobywaliśmy tzw. sprawności. Pamiętam jak z kolegami z drużyny wyjeżdżaliśmy na eskapady do Jury Krakowsko – Częstochowskiej, aby wędrować szlakami i odkrywać płytkie groty i jaskinie. W Łączy spotykały się drużyny harcerskie z naszego hufca i spędzaliśmy weekendy na różnego rodzaju grach międzydrużynowych, wieczorem robiliśmy wielkie ognisko, wspólnie śpiewaliśmy i opowiadaliśmy o dawniejszych skautach.

A może coś dla starszych? W Gimnazjum nr 4 im. Józefa Pukowca w Gliwicach działa 39. Gliwicka Drużyna Harcerzy Starszych „Grot”. Skupia ona młodzież w wieku 13 – 16 lat. Poznawanie tajników survivalu, pierwszej pomocy, wspinaczki, wyjazdy na biwaki i obozy, wędrowki po górach, spotkania z ludźmi z całego świata, pływanie, śpiewanie – to tylko namiastka tego co robią harcerze. Drużyna na początku roku zorganizowała wyjazd integracyjny dla uczniów klas pierwszych, podczas którego każdy miał szansę spróbować swoich sił w strzelectwie, chodzeniu po linie czy filtrowaniu wody. Wszyscy doskonale się bawili i spędzili miło czas. Nie była to ostatnia taka wycieczka.

Wszystkich chętnych, niezależnie od wieku serdecznie zapraszamy na zbiórki drużyn. U nas każdy znajdzie coś dla siebie i przeżyje niesamowitą przygodę!

Informacje na temat miejsc zbiórek w Gliwicach można znaleźć na stronie www.gliwice.zhp.pl w dziale „Jednostki organizacyjne”.

Czuwaj!

Aleksandra Gałęzka
przewodnik harcerski
39. GDHS „GROT”



Byłem też na zlocie harcerskim w Warszawie – odtwarzaliśmy tam wydarzenia z II wojny światowej, na wytyczonej trasie mieliśmy zdobywać stanowiska nieprzyjaciela. Czasami trafiały się też ofiary, wówczas musieliśmy zrobić prowizoryczne nosze z bluz, długich kijów...ehh, to były czasy. :)

– Jak myślisz czego nauczyło Cię harcerstwo?

– Nauczyłem się radzić sobie sam w wielu sytuacjach, nauczyłem się np. ugotować zupę z niczego, rozbić namiot!, nauczyłem się pracować w zespole, grupie – tzw. pracy zespołowej, cierpliwości... Trochę zostało mi z natury harcerza - co roku spędzam z rodziną wakacje pod namiotem na łonie natury. :)

Św. Jerzy patron harcerzy

Jerzy urodził się w chrześcijańskiej rodzinie w drugiej połowie III wieku. Źródła podają dwie wersje miejsca urodzenia: Coventry w Anglii oraz Kapadocję, dawną krainę leżącą w Turcji, skąd pochodził jego ojciec. Zaraz po osiągnięciu pełnoletności młody Jerzy podążył za przykładem ojca, wstępując do armii rzymskiej. Był dobrym żołnierzem i jego pozycja w wojsku stale wzrastała. Został trybunem ludowym oraz otrzymał tytuł hrabiego. Podczas postoju cesarza Dioklecjana w Nikomedii należał do jego osobistej ochrony. Jako żołnierz rzymski był zmuszony do prześladowania chrześcijan, choć sam był jednym z nich. Za krytykowanie tej decyzji rozgniewany Dioklecjan nakazał zgładzić Jerzego pod murami miejskimi Nikomedii. Wydarzyło się to 23 kwietnia 303 – 305 roku. Ciało Jerzego zostało pochowane Lyddi. Wkrótce potem chrześcijanie zaczęli modlić się do niego, jako do męczennika.

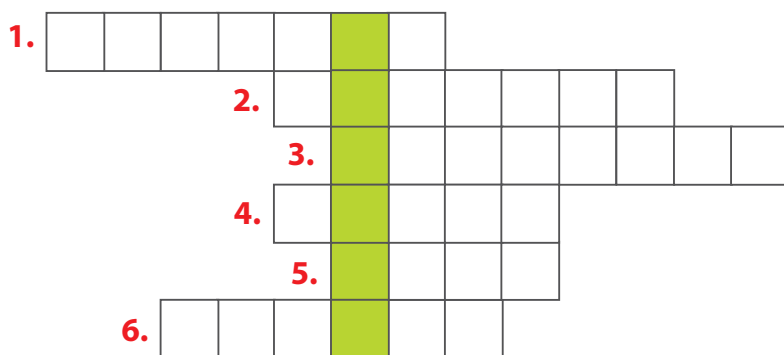
Istnieje również legenda o św. Jerzym i smoku. Wedle niej, smok zrobił swoje gniazdo na źródle, którego woda zaopatrywała miasto Silene. Żeby mieszkańcy mogli czerpać wodę musieli ofiarować smokowi owcę. Jeśli jej nie znaleźli, musieli oddać w zamian jedną z dziewcząt. Ofiara była wybierana przez losowanie. W czasie jednego z nich los wskazał na księżniczkę. Kiedy miała zostać ofiarowana smokowi na jego drodze pojawił się święty Jerzy. Stał twarzą w twarz z potorem, obronił się znakiem krzyża, pokonał go i uratował księżniczkę. Wdzięczne miasto porzuciło pogaństwo i przeszło na chrześcijaństwo.

Oba opisy przedstawiają Jerzego jako postać realizującą swoją służbę, osobę przyjacielską i pomocną innym oraz pracującą nad kształtowaniem swojej osobowości. **Dlatego został on patronem rycerzy, wędrowców, górników, żołnierzy, kowali, bednarzy, artystów, więźniów, skautów oraz harcerzy.** W większości środowisk harcerskich 23 kwietnia jest obchodzony jako Dzień św. Jerzego – patrona światowego skautingu.

Łukasz Andzel

Stowarzyszenie Business Management Club Gliwice

**Spróbuj samodzielnie rozwiązać krzyżówkę.
Szukane hasło znajdziesz w zielonych kratkach.
Powodzenia!**



1. Składa się z zastępów
2. Inaczej: łopatką
3. Strój harcerza
4. Krótki wyjazd za miasto
5. W czasie wakacji
6. Grupa harcerzy

Czesława Gabałowa,
emerytka, babcia Karoliny

REDAKCJA:

Bożena Harazim (redaktor naczelny)
– harazim_b@um.gliwice.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Wydział Kultury i Promocji Miasta:
Monika Grzecznyńska (opracowanie graficzne),
Daria Major (aforyzmy i wiersze),
Anna Proksa (tekst i zdjęcia),
Stella Zaborowska-Nawrath (teksty),
Agnieszka Konopacka (współpraca),

PRZYGOTOWANIE MATERIAŁÓW I TEKSTÓW:

Agata Cira, Michał Hüpsch,
Anna Sereżyńska-Spieszko
(Gimnazjum nr 3)
Dorota Iwanek i Anna Pacoń
(Przedszkole Miejskie nr 40)
Agnieszka Janowska-Chwaliszewska
(Wydział Edukacji)
Agnieszka Kołacz i Anna Krasowska
(Szkoła Podstawowa z Oddziałami
Integracyjnymi nr 21)
Dominika Grzecznyńska (Liceum Filomata),
Magda Kowalczyk (Gimnazjum nr 14),
Beata Stradowska

OPIEKA MERYTORYCZNA:

Wiktoria Gomolla
(Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna)
Jacek Tarkota
(Gliwicki Ośrodek Metodyczny)

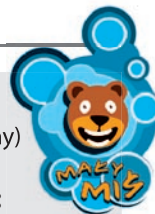
ADRES REDAKCJI:

ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice
tel. 32/239-12-91
e-mail: kp@um.gliwice.pl

WYDAWCA: Miasto Gliwice
ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice

Nakład: 15.000 egzemplarzy

Druk: AGORA POLIGRAFIA, TYCHY



Aforyzmy

Życie oznacza wciąż wyrywać się do przodu, do czegoś wyższego i doskonalszego; wyrywać się i starać dotrzeć

Borys Pasternak

Doskonałość tak samo nie jest nam dostępna jak nieskończoność

Alfred Musil

Nie należy lekceważyć drobnostek, bo od nich swoją ciekawość świata trzeba umieć doskonalić

Edward Stachura

Opracowała: Daria Major



Zima w muzeum

HARCERZE W MUZEUM – zdjęcia z wystawy „Z dziejów gliwickiego harcerstwa”



Do 12 lutego br. na drugim piętrze Willii Caro zobaczyć można niezwykłą wystawę przygotowaną przez Muzeum w Gliwicach z okazji setnej rocznicy powstania harcerstwa na ziemiach polskich. Najprawdziwszy harcerski obóz, do którego prowadzi drewniana brama, z totemem, masztem, flagą i paleniskiem, sala projekcyjna spowita siatką maskującą – to tylko niektóre

elementy interaktywnej ekspozycji. Ci, którzy ją odwiedzą będą mogli poznać alfabet Morse'a i sztukę wiązania węzłów.

Harcerstwo w Gliwicach szczyli się tradycją sięgającą lat dwudziestych XX wieku. Wystawa „Z dziejów gliwickiego harcerstwa” przybliży jego historię od czasów, kiedy na Górnym Śląsku działał Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech, aż do 1989 roku.

W trzech salach Willii Caro można zobaczyć dokumenty, legitymacje, proporce, odznaczenia, oryginalne umundurowanie i wyposażenie służące harcerzom, a także inne, ciekawe pamiątki, takie jak: centralka telefoniczna czy kroniki drużyn harcerskich.

– *Wystawa jest unikalna, ponieważ wiele eksponatów, szczególnie zdjęć, pochodzi z prywatnych zbiorów mieszkańców naszego miasta* – opowiada Sonia Ogaza, komisarz wystawy.

Istotną jest również forma, w jakiej zgromadzone przedmioty zostały zaprezentowane. Obok klasycznych gablot czy plansz wykorzystano kiosk multimedialny, przygotowano także projekcję multimedialną, która wyświetlana w specjalnie zaaranżowanej sali przybliży historię gliwickiego harcerstwa. Do ekspozycji bogatej kolekcji zdjęć posłużyły natomiast ramki multimedialne.

Na najmłodszych zwiedzających czeka moc atrakcji. Mogą spróbować swoich sił w zdobywaniu rozmaitych harcerskich sprawności takich, jak wiązanie węzłów, rozpoznawanie gatunków ptaków, umiejętność odczytywania alfabetu Morse'a czy szyfrów.



„Harcerstwo polskie to skauting plus niepodległość” – jak mówił jego założyciel, Andrzej Małkowski. Warto zapoznać się z gliwicką odsłoną niezwyklej historii ruchu, który poprzez odwołanie do wartości uniwersalnych takich, jak służba, samodoskonalenie i braterstwo dążył do ochrony tożsamości narodu.

Organizator wystawy: Muzeum w Gliwicach

Wystawę przygotowano przy współpracy z dr hab. Joanną Januszewską-Jurkiewicz.

Opieka merytoryczna: Damian Reclaw, kierownik Działu Historii i Dokumentacji Mechanicznej

Komisarz wystawy: Sonia Ogaza

**Wystawa „Z dziejów gliwickiego harcerstwa” - Willa Caro,
23.09.2011 – 12.02.2012.**

Ewa Chudyba
Muzeum w Gliwicach

ul. Dolnych Wałów 8a, 44-100 Gliwice
www.muzeum.gliwice.pl



Zima w MDK-u



FERIE Z EMDEKIEM

Zima 2012

30 stycznia - 10 lutego

Zima trwa w najlepsze i niedługo nadejdą zimowe ferie. Nie wszystkie dzieci mają zaplanowany czas na dni wolne od szkoły a przecież nie można pozwolić, żeby spędziły je beczynn timer przed ekranem telewizora. Z myślą o tych właśnie dzieciach nasz gliwicki MDK przygotował plan zajęć na całe dwa tygodnie.

Przez okres ferii, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.15 będą miały miejsce zajęcia dla dzieci od klas I do VI prowadzone przez naszych instruktorów – od zajęć muzycznych, poprzez sportowe do plastycznych. W programie znajdą się także wycieczki do kina iMAX lub wytwórni filmów animowanych w Bielsku-Białej, teatru, zajęcia warsztatowe w gliwickim Muzeum i inne atrakcje.

Zajęcia odbywać się będą w trzech grupach od 12 do 15 osób. Każdy z dwóch turnusów będzie trwał od poniedziałku do piątku.

Koszt turnusu to 50 zł. Formularze zgłoszeń są dostępne na stronie internetowej MDK oraz w sekretariacie. Zapisy trwają do 20 stycznia 2012.

W tym samym czasie odbywać się będzie wiele zajęć warsztatowych dla młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej, na które serdecznie zapraszamy. Ilość miejsc na warsztatach jest ograniczona, więc konieczne są zapisy. Szczegółowy plan zajęć oraz formularze zgłoszeniowe dostępne na stronie internetowej MDK: www.mdk.gliwice.pl

ZAPRASZAMY!



Sebastian Michaluszek
Artyści

Otwarcie wystawy:
20 Stycznia 2012 (piątek),
godz. **18.00**

galeria **BlackBook**
ul. Lipowa 9, Gliwice

**Pracownia "SŁOIK Z POMYSŁAMI" MDK w Gliwicach
zaprasza na
WARSZTATY FILCOWANIA NA MOKRO**

dla dzieci od lat 10, młodzieży i dorosłych



21. 01. sobota, godz. 11 - 14, ilość miejsc ograniczona !!!
MDK Bojków, ul. Rolników 164, 2 piętro

FILCOWE KWIATY



Zapisy: tel.: 32 232 69 54
koszt uczestnictwa 15 zł
wpłaty na konto: Bank Śląski, IO/Gliwice
42 1050 1285 1000 0022 9591 2394

warsztaty fotografii

dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej.
I tydzień ferii 30.01 - 3.02.2012
w godz. 9:00 - 13:30
Młodzieżowy Dom Kultury w Gliwicach
zapisy: s.michaluszek@op.pl
opłata 20 zł



Warunkiem uczestnictwa w warsztatach jest posiadanie własnego aparatu fotograficznego z możliwością manualnego ustawiania.



Zima w AMOK-u

FILMOWE ZIMOWISKO 2012 w AMOK-u!

W okresie ferii zimowych gorąco zapraszamy do kina wszystkie dzieci i młodzież. Przygotowaliśmy dla Was wiele atrakcji. W pierwszym tygodniu ferii będą to seanse poranne, podczas których pokażemy wybrane, „przebojowe” filmy dla młodych widzów prezentowane ostatnio w polskich kinach. Drugi tydzień upłynie pod znakiem ulubionych bohaterów literatury dziecięcej, których zaprezentujemy w ich filmowym wcieleniu. Kolejną atrakcją filmowego zimowiska będą, już po raz drugi w naszym kinie **warsztaty animacji**. Poprowadzi je **Robert Turło**, wielokrotnie nagradzany twórca animacji. Warsztaty zakończy uroczysta premiera powstałych filmów. **Uwaga! Liczba miejsc na warsztatach jest mocno ograniczona, a pierwszeństwo mają członkowie Młodzieżowej Akademii Filmowej (szczególny na osobnych ulotkach).**



Pif-PAF

– filmowy strzał w dziesiątkę

PRZEDSZKOLNA AKADEMIA FILMOWA

Zapraszamy 30-osobowe grupy przedszkolne wraz z opiekunami na zajęcia PRZEDSZKOLNEJ AKADEMII FILMOWEJ. W czasie warsztatów będzie można zobaczyć projekcję bajek (czas trwania warsztatów – 70 minut). Cykl przewidziany jest do czerwca. Można uczestniczyć w całym cyklu lub w pojedynczych spotkaniach. Cena – 10 zł od osoby.

Zgłoszenia przyjmujemy w biurze kina, tel. 32 238 25 01, e-mail: biuro@amok.gliwice.pl

KOSTIUMY I REKWIZYTY W FILMIE (I rok Akademii)

Czy bohatera filmowego można rozpoznać po rekwizycie i fragmencie kostiumu? Zajęcia odbędą się m.in. w prawdziwej charakterystarni, gdzie przy odpowiednich stolikach, przed lustrem, dzieci przeistoczą się w prawdziwe filmowe postaci (księżniczkę, muszkietera). Efekty charakterystacji zostaną uwiecznione na pamiątkowym zdjęciu.

Projekcja bajek: *Kopciuszek, O królownie zaklętej w żabę, Kozucha Kłamczucha.*

PRZEDSZKOLAKI W ŚWIECIE GATUNKÓW FILMOWYCH (II rok Akademii)

Nasze kolejne spotkanie będzie wyprawą do świata różnorodnych filmowych obrazów. Aby dzieci w tym świecie się nie pogubiły, muszą nauczyć się REGUŁ gry, jaką nieustannie z widzami grają filmowcy. Bo KINO gatunków to GRA, podobna do każdej innej, którą znają przedszkolaki. Będzie z tym zresztą sporo zabawy. Oczywiście, oprócz uzyskania niezbędnej wiedzy, dzieci same wezmą udział w takiej filmowej rozgrywce: rozpoznają różne gatunki kina, a nawet stworzą stereotypowe filmowe obrazy.

Projekcja bajek: *Lucky Luke, Scooby doo*

Szczegółowy program na stronie kina www.amok.gliwice.pl. Zgłoszenia przyjmujemy w biurze kina AMOK, ul. Dolnych Wałów 3, Gliwice, tel. 32 238 25 01, biuro@amok.gliwice.pl

30 stycznia - 3 lutego 2012 (duża sala – godz. 10.00)

30 stycznia (Pn)	Przygody Tintina (dla starszych)
31 stycznia (Wt)	Auta 2
1 lutego (Śr)	Król lew (3D)
2 lutego (Cz)	Kung Fu Panda 2
3 lutego (Pt)	Toy story 3

6 - 10 lutego 2012 (mała sala – godz. 10.00)

6 lutego (Pn)	Dzieci z Bullerbyn
7 lutego (Wt)	Dzikie łabędzie
8 lutego (Śr)	Lassie
9 lutego (Cz)	Sekret Eleonory
10 lutego (Pt)	Mikołajek

CENY BILETÓW: 10 zł normalny, 8 zł ulgowy na wszystkie filmy z wyjątkiem filmu Przygody Tintina - 10 zł normalny/ulgowy, przy grupach powyżej 50 osób ceny do negocjacji.



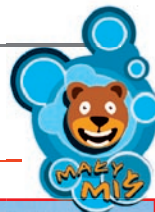
SEANS SENIORA

Kino AMOK zaprasza seniorów na seans, przeznaczony specjalnie dla nich. Do skorzystania z promocyjnej ceny biletów w wysokości 7 zł upoważnia odpowiedni dokument.

środa, 18 stycznia 2012, godz. 12.30
→ W LEPSZYM ŚWIECIE Dania 2010 (113')
R. Susanne Bier, Wyk. Mikael Persbrandt, Trine Dyrholm, Ulrich Thomsen

Historia spotkania dwóch duńskich rodzin, których losy spletają się, kiedy ich dzieci - Elias i Christian, zasiadają razem w szkolnej ławce. Rodzice Eliasa są w separacji, ojciec jeździ regularnie do Afryki, gdzie pracuje w szpitalu dla uchodźców. Christian, niedawno osierocony przez matkę, która zmarła w Londynie, wrócił właśnie wraz z ojcem do kraju. Jest zbuntowany i przekonany, że jedyną formą obrony przed nieprzyjaznym mu światem jest atak i agresja. Sytuacja dodatkowo komplikuje się, kiedy Christian staje w obronie nieśmiałego Eliasa, zaatakowanego przez nastawliwych kolegów. Chłopiec chce sprawiedliwości, którą pojmuje jednak dosyć specyficznym, zupełnie inaczej, niż bezbronny Elias. Nagrody: Oscar i Złoty Glob za najlepszy film obcojęzyczny.

www.biblioteka.gliwice.pl



SEWERYNA SZMAGLEWSKA *Czarne stopy*

Warszawa, „Książka i Wiedza”, 2006

Akcja książki rozgrywa się w owianych tajemnicą Górach Świętokrzyskich. Zastęp Czarnych Stóp wyruszył na miesięczny obóz letni. Głównymi bohaterami są Maciek Osa, Marek Osiński, Fobusz i Felek oraz mały No-Bo.

Dla wielu z nich jest to pierwszy samodzielny wyjazd. Nieznane dotąd nocne alarmy, podchody i ogniska stają się codziennością. Harcerskie życie na zboczu Diabelskiego Kamienia zmienia niektórych chłopców z nieśmiałych i zakompleksionych w odważnych i szczęśliwych, którzy mają u boku sprawdzoną gromadkę nowych przyjaciół. Wspólnie przeżywają wspaniałe przygody, wystrzają swoją spostrzegawczość. Chłopcy uczą się również tropienia. Po pewnym czasie udaje im się wytropić tajemniczą postać, która obserwuje ich w ciemnościach. Kto lub co jest tą postacią? Przeczytaj, a długo zapamiętasz tę niezwykłą historię.

opracowała: Karolina Wyglądacz-Gniewe



ZYGMUNT GŁUSZEK

Hej, chłopcy... : Harcerze Szarych Szeregów w Powstaniu Warszawskim

Warszawa, „Trio”, 2001



Książka ta jest niezwykle ciekawa, ponieważ opowiada historię harcerzy z „Szarych Szeregów” biorących udział w Powstaniu Warszawskim. Jest to barwna opowieść o harcerzach z czasów wojny, opowiada o wielu ludziach i ich przygodach. Jest autobiografią – opowiada o życiu autora w czasie wojny. Pozycję tę czyta się z dużym zainteresowaniem i chce się wiedzieć, co będzie w następnym rozdziale. W książce znalazło się wiele fragmentów dotyczących powstańczych losów harcerzy Szesnastki, głównie najmłodszych *Zawiszaków*. Dzieje najmłodszych harcerzy „Szarych Szeregów”, oparte są przede wszystkim na dokumentach i licznych relacjach, ponadto wzbogacone o wątki autobiograficzne. Ponadto książka ukazuje patriotyzm i poświęcenie warszawskiej młodzieży. Niektórych bohaterów wymienia z imienia i nazwiska, pozostali są bezimienni do dziś...

opracowała: Alicja Michalska

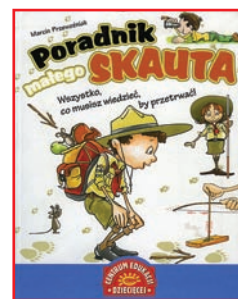
MARCIN PRZEWOŹNIAK *Poradnik małego Skauta*

Poznań: „Publicat”. 2010

Czy umiesz posługiwać się kompasem i mapą? Potrafisz rozróżnić gwiazdozbiory na wieczornym niebie? Wiesz jak bezpiecznie rozpalic ognisko albo przewidzieć jaka będzie pogoda patrząc tylko na chmury? Nie? To nic straconego. Na Twoje pytania odpowie książka Marcina Przewoźniaka „Poradnik małego Skauta”, wydana przez Centrum Edukacji Dziecięcej.

Książka ta sprawi, że Ty młody czytelniku poczujesz się prawdziwym zuchem. Dzięki informacjom w niej zawartym nabierzesz umiejętności, których niejedyn kolega Ci pozazdrości.

opracowała: Anna Jarosz



GRA PLANSZOWA: *Mali Powstańcy*

„Mali Powstańcy” to gra planszowa wydana przez Egmont. Jej autorem jest Filip Miłunski, dziennikarz. Akcja gry toczy się w czasie Powstania Warszawskiego. Plansza przedstawia fragmenty mapy ówczesnej Warszawy. Podczas gry wcielicie się w młodych harcerzy, którzy roznoszą rozkazy. Celem gry jest dostarczenie jak największej liczby rozkazów, za które otrzymujecie punkty. Jeżeli nie uda się Wam doręczyć rozkazów na czas – który biegnie nieubłaganie – stracie poszczególne obiekty, a w konsekwencji nawet dzielnice miasta. Trzeba też uważać, bo przez cały czas będą Wam deptać po piętach niemieccy żołnierze, a drogę blokować czołgi.

Gra ma dwa warianty: prosty i rozszerzony, więc nie znudzi się Wam szybko.

Do gry dołączona jest broszura przygotowana przez Muzeum Powstania Warszawskiego, która przybliży Wam historię Harcerskiej Poczty Polowej oraz losy tych młodych, dzielnych harcerzek i harcerzy.

opracowała: Anna Jarosz



ŻYCZENIA DLA MAŁEGO MISIA Z OKAZJI DRUGICH URODZIN
OD REDAKCJI: Zachowano oryginalną pisownię z dostarczonych materiałów.

„Misiu Mały życzę tobie samych sukcesów tak samo jak sobie.

Dużo szczęścia w święta i wielkiego PREZENTA.

Kocham cię Misiu mały bo jesteś wspaniały.”

Karolina Maciuła, 9 lat

„Wszystkiego Najlepszego dla Misia!!!

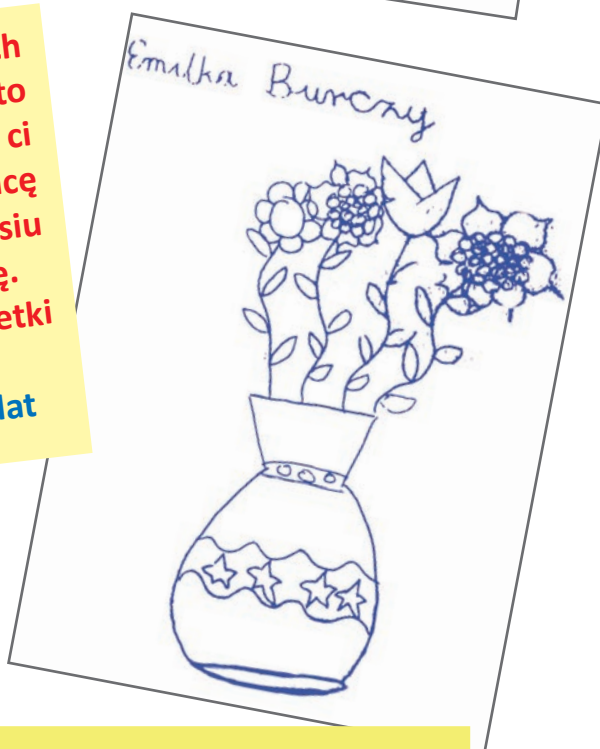
Życzy Wojciech Młynek



„Życzę ci Mały Misiu wesółych i szczęśliwych Świąt. Dziękuję ci za to że konkursy nam organizujesz. Życzę ci też dużo prezentów pod choinką i chcę żebyś je otworzył z wesolą minką. Misiu bardzo cię lubię i wszystkim to mówię. Chcę żeby wszyscy czytali gazetki i w konkursach udział brali.”

Rafał Maciuła, 9 lat

„Sto lat Misiu nauczycielu obyś wykształcił nas wielu!”
Szymon Zimnicki, 4 lata



„Dla Misia Małego życzę dokładnie wszystkiego. Życzę by był bardzo zdrowy i bardzo miły i pomysłowy. Życzę Ci wielu prezentów i nowych talentów. Nie będę wymieniać wszystkiego, co do jednego. Życzę Ci po prostu wszystkiego najlepszego!”

Weronika Maciuła, 9 lat